

Storczyk - dalsze problemy

Data publikacji: 26.09.2007 0:00

□

Jak zapowiadaliśmy dzisiaj powróciliśmy do Domu Wczasowego Storczyk w Wiśle - przypomnijmy obiekt tydzień temu został zamknięty przez sanepid ponieważ ani pokoje ani kuchnia nie spełniała norm. Mimo to wczoraj do obiektu przyjechało kilkudziesięciu schorowanych kuracjuszy. Po kilkugodzinnym oczekiwaniu zostali zakwaterowani w innych ośrodkach wczasowych. Wczorajsza kolejna kontrola sanepidu stwierdziła dalsze nieprawidłowości. Dzisiaj znowu chcieliśmy porozmawiać z kierowniczką ośrodka, która wczoraj wyrzuciła naszego reportera - jednak i tym razem żadnych informacji nie usłyszeliśmy oprócz trzaśnięcia drzwiami od samochodu

[POSŁUCHAJ RELACJI](#)

Znowu trzaśnięcie drzwiami i odjazd samochodem. To mi się nie mieści w głowie - mówi nam burmistrz Wisły Andrzej Molin. Ta sytuacja rzutuje na całe miasto i jest antyreklamą

[POSŁUCHAJ RELACJI](#)

Jak dodaje Molin do tej pory nie było takich przypadków w wiślańskich ośrodkach wczasowych, musimy pomyśleć na przyszłość jak zabezpieczyć się przed takimi sytuacjami

[POSŁUCHAJ RELACJI](#)

Wiślański Storczyk nie przeszedł pomyślnie wczorajszej kontroli, kolejna zapowiedziana jest na czwartek. Tymczasem jak udało się ustalić Radiu 90 ośrodek stracił także zgodę wojewody na prowadzenie usług rehabilitacyjnych. Otrzymywaliśmy wiele skarg na ten dom wczasowy - mówi Radiu 90 Marta Malik rzecznik wojewody śląskiego.

[POSŁUCHAJ RELACJI](#)

Jan Bacza